

UZASADNIENIE

Stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c., uzasadnienie Sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli nie przeprowadzono postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Już na wstępie za chybiony należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów skutkujące między innymi błędnym przyjęciem, iż strona powodowa nie udowodniła dochodzonego roszczenia w zakresie jego wysokości.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań przypomnieć jeszcze należy, iż w myśl powołanego wyżej przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Sąd Rejonowy w szczególności słusznie stwierdził, że jakkolwiek ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż umowa cesji wierzytelności pomiędzy (...) Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym w W. a (...) Bankiem Spółką Akcyjną we W. rzeczywiście doszła do skutku w dniu 24 sierpnia 2011 roku, jednakże przedstawione przez stronę powodową dowody z dokumentów nie są wystarczające, aby objęte pozwem roszczenie uznać za udowodnione co do

wysokości. Jak trafnie bowiem podkreślił Sąd pierwszej instancji, powód na potwierdzenie wysokości dochodzonej należności przedstawił jedynie bankowy tytuł egzekucyjny wystawiony przez poprzedniego wierzyciela, który jednakże nie może być uznany za wystarczający dowód na potwierdzenie istnienia zobowiązania pozwanego w wysokości dochodzonej pozwem. Wbrew bowiem twierdzeniu powoda, zgodnie z przytoczonym przez Sąd pierwszej instancji wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 roku w sprawie P 7/09 (OTK-A 2011/2/12), jak również aktualnym brzmieniem art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe, bankowy tytuł egzekucyjny nie ma mocy dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym, stanowiąc jedynie dokument prywatny, a więc wyłącznie oświadczenie osoby go podpisującej. W konsekwencji w związku z zaprzeczeniem treści tegoż dokumentu przez pozwanego, skarżący był zobowiązany do wykazania swojego roszczenia na zasadach ogólnych, czego jednak nie uczynił. Jak trafnie bowiem zauważył Sąd pierwszej instancji, powód nie przedstawił jakichkolwiek dokumentów, z których wynikałoby, jakich rat wynikających z umowy kredytu pozwany nie zapłacił, za jakie okresy doszło do opóźnienia w zapłacie, od jakich kwot i za jakie okresy naliczane były odsetki umowne, w jaki sposób i na jakiej podstawie wyliczone zostały opłaty prowizje i koszty egzekucji.

Podkreślenia wymaga fakt, iż, jak sam powód przyznał w wywiedzionej przez siebie apelacji, jedynie pełna historia operacji na rachunku pozwanego utworzonego do obsługi kredytu pozwoliłaby prześledzić dokonane wpłaty i ustalić aktualną wysokość zadłużenia. Dowodu takiego jednakże powód w niniejszej sprawie nie przedstawił. Wprawdzie słusznie zauważa skarżący, iż przedmiotowe rozliczenie nie jest niezbędne do skutecznego zawarcia i wykonania umowy cesji wierzytelności. Należy jednakże podkreślić, iż dokumentacja ta ma już fundamentalne znaczenie dla skutecznego dochodzenia nabytej wierzytelności na drodze postępowania sądowego, zwłaszcza w sytuacji – mającej miejsce także w niniejszym postępowaniu – gdy pozwany kwestionuje wysokość dochodzonego roszczenia.

Nie jest również słuszne stanowisko, iż na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia jedynie faktu nabycia określonej wierzytelności, pozwany natomiast, aby się skutecznie obronić przed roszczeniami powoda, winien przedstawić dokumenty potwierdzające nieistnienie wierzytelności, bądź potwierdzające to, iż dochodzona pozwem wierzytelność jest w rzeczywistości niższa. W sytuacji bowiem, gdy powód dochodzi konkretnego roszczenia, to na nim przede wszystkim, w myśl art. 6 k.c., spoczywa ciężar udowodnienia zarówno faktu, iż dana wierzytelność rzeczywiście mu przysługuje, jak i wysokości tej wierzytelności. Dopiero zatem w razie przedstawienia przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, pozwany winien przedstawić własne dowody w celu obalenia twierdzeń powoda. Dopiero wówczas bowiem konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodowy wynikający treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Istotne jest także to, iż w razie podjęcia przez pozwanego akcji obronnej polegającej na zakwestionowaniu roszczenia powoda zarówno co do jej istnienia jak i wysokości, na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia swojego żądania tak co do zasady, jak i co do wysokości.

W świetle powyższego należy stwierdzić, iż powód nie wykazał na podstawie jakichkolwiek dokumentów, jaka jest faktycznie wysokość dochodzonej pozwem wierzytelności. W sytuacji bowiem, gdy pozwany zakwestionował roszczenie powoda, to na skarżącym spoczywał ciężar udowodnienia w oparciu o właściwe dowody, w tym zwłaszcza w oparciu o powołaną w treści apelacji pełną historię operacji na rachunku bankowym pozwanego, w jakiej wysokości nabył wierzytelność przysługującą jego poprzednikowi prawnemu w stosunku do pozwanego, jak również jaka jest aktualna wysokość tejże wierzytelności. Jednocześnie wskazać należy, iż nie ma racji skarżący podnosząc, że nie miał on żadnego dostępu do historii wpłat na rachunku pozwanego utworzonym w (...) Bank S.A. do obsługi kredytu z racji na obowiązującą tajemnicę bankową. Należy bowiem zauważyć, iż zawierając umowę kredytu pozwany zgodził się na przetwarzanie jego danych osobowych i informacji stanowiących tajemnicę bankową przez Bank oraz inne podmioty, za pośrednictwem których realizuje on umowę (5 pkt 9 umowy). Jako jeden z podmiotów wskazany został również fundusz sekurytyzacyjny nabywający wierzytelność na warunkach określonych dla Banku. Tym samym nie jest zasadne stanowisko powoda, iż nie miał on możliwości uzyskania informacji o całościowym saldzie rozliczeń na rachunku pozwanego. Nawet gdyby jednak istotnie powyższe informacje objęte były tajemnicą bankową, do której powód nie miałby samodzielnie dostępu, to wskazać należy, iż nic nie stało na przeszkodzie ku temu, aby wystąpił on w trybie art. 248 k.p.c. ze stosownym wnioskiem do Sądu o zobowiązanie do przedstawienia dokumentu znajdującego

się w posiadaniu banku, a mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wobec powyższego próby przerzucenia ciężaru dowodu w zakresie wartości dochodzonego roszczenia i domaganie się od pozwanego przedstawienia dokumentów, którymi on nie dysponuje, należało uznać za nieuzasadnione.

Odnosnie natomiast do kwestii wypowiedzenia umowy kredytu to zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż powód, mimo że konsekwentnie twierdził, że umowa kredytu została wypowiedziana, nie przedstawił w toku postępowania żadnego dowodu potwierdzającego powyższą okoliczność.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, iż Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że powód opierając swoje roszczenie wyłącznie na bankowym tytule egzekucyjnym stanowiącym dokument prywatny i w całości zakwestionowanym przez pozwanego, nie zdołał udowodnić swojego roszczenia tak co do zasady, jak i przede wszystkim co do wysokości.

Z tych wszystkich względów, a także uwzględniając fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu zasądzając od powoda (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. na rzecz pozwanego P. J. kwotę 300 zł. Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w postępowaniu odwoławczym ustalone w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).